

„Nieznani sprawcy” zaatakowali

2 marca 2015

Dorota Stańczyk, członkini Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Katowicach, która odważnie ujawniła zniknięcie 130 tys. ważnych głosów na drugim protokole tej Komisji w ostatnich wyborach samorządowych, wczoraj upoważniła mnie do publicznego przedstawienia następujących faktów.

23 lutego w środku dnia, do skromnej firmy jej ojca w Bytomiu podeszło dwóch mężczyzn. Jeden z nich pozostał na zewnątrz, a drugi wszedł do lokalu i tak powiedział do pracującego ojca: „Ona ma za dużego ryja. Jeśli zamknie ryja, to możemy pomóc.” Następnie opuścił lokal. Ojciec p. Doroty ustalił, iż dwaj mężczyźni wsiedli do zaparkowanego „za winklem” ciemnego osobowego auta i odjechali. 5 dni później, czyli wczoraj 28 lutego, ojciec p. Doroty rano stwierdził, że kłódki przy bramie wjazdowej i przy drzwiach posesji, na której znajduje się jego zakład, są powyginane jak jakimś łomem tak, iż nie można było ich otworzyć. Prawdopodobnie nocni sprawcy tego ataku są oczywiście nieznani. Rodzice Doroty Stańczyk są zaszokowani tą sytuacją, ale wiedzą, że to bandyckie nękanie dzieje się z powodu obywatelskiej postawy ich córki. Dorota Stańczyk powiedziała mi, że nie da się zastraszyć. Nigdy i przed niczym się nie ugnie, cokolwiek miałyby się jeszcze wydarzyć.

Ja ze swojej strony tej młodej i dzielnej Polce powiedziałem, że dobrze zrobiła, aby o fakcie podjęcia przez „nieznanych sprawców” fizycznych działań przestępczych wobec jej niewinnej rodziny, poinformować natychmiast opinię publiczną. To co się dzieje, najlepiej świadczy zaś o tym, że coś jest na rzeczy i zostało ujawnione zorganizowane fałszowanie w Polsce wyników wyborów. Decydenci tego procederu czują się ponadto tak bezkarni, iż podjęli nawet fizyczne straszenie. Tylko

natychmiastowe i publiczne zapoznanie z nim jak najszerszego kręgu opinii publicznej, może przyczynić się do powstrzymania przestępczej działalności. Ma to szczególne znaczenie w obliczu kolejnych mających mieć miejsce w tym roku w Polsce wyborów prezydenckich i parlamentarnych. Nie daliśmy się zastraszyć w stanie wojennym, nie damy się zastraszyć również dziś ludziom złym i oszustom, kimkolwiek by oni nie byli. Prędzej czy później również was znajdziemy. Piszę to wszystko dzisiaj, w dniu Narodowego Święta Żołnierzy Niezłomnych.

Autorstwo: Andrzej Rozpłochowski

Źródło: [Fundacja Wolność i Pokój](#)